

# Księga Daniela - numer sto osiem

## *Odślonięcie prorockiej symboliki: wszechstronna analiza siedmiu trąb w Apokalipsie*

Jeff Pippenger

2024-02-29

William Miller otrzymał wielkie światło na temat siedmiu zborów, siedmiu pieczęci i siedmiu trąb w Księdze Objawienia. Umieścił te prorocze symbole w ramach dwóch mocy spustoszenia: najpierw pogaństwa, a następnie papieństwa. Nie dostrzegł wszystkich proroczych cech tych symboli, lecz to, co dostrzegł, ustanowiło podstawowe zrozumienie wewnętrznej i zewnętrznej historii Kościoła Bożego od czasów apostołów aż do końca świata. Wewnętrzną historię przedstawiały zbory, a zewnętrzną historię zborów przedstawiały pieczęcie. Widział, że trąby były symbolami Bożego sądu nad Rzymem, który zapowiadał Boży sąd nad Rzymem u kresu świata, choć nie dostrzegł, że Rzym u końca świata składa się z potrójnego sojuszu.

Książka autorstwa Uriaha Smitha zatytułowana Daniel i Objawienie zawiera pewne błędne idee, ale została określona przez Siostrę White jako „Boża pomocna ręka”. Uznawała, że należy ją rozpowszechniać wraz z „Wielkim bojem”, „Patriarchami i Prorokami” oraz „Pragnieniem wieków”. Jej zdecydowane poparcie nie oznaczało, że książka była na tym samym natchnionym poziomie co jej własne pisma, lecz że zawierała „wspaniałe pouczenie” i była odpowiedzialna za „doprowadzenie wielu cennych dusz do poznania prawdy”.

Książka posługuje się millerowską logiką proroczą, a także koncepcjami prorocstwa niespotykanymi przed 22 października 1844 roku. Będziemy odwoływać się do fragmentów tej książki, gdy będziemy przedstawiać potrójne zastosowanie Trzech Białych.

Miller stwierdził, że „siedem trąb jest historią siedmiu szczególnych i ciężkich sądów zesłanych na ziemię, czyli państwo rzymskie”. Pierwsze cztery trąby przedstawiają sądy, które spadły na pogański Rzym, a piąta i szósta trąba były Bożymi sądami, które spadły na papieski Rzym, lecz Miller nie rozpoznałby, że siódma trąba przedstawiała Boży sąd nad Współczesnym Rzymem. Mówiąc o siedmiu pieczęciach i siedmiu trąbach Apokalipsy, Uriah Smith napisał:

Wziąwszy księgę, Baranek niezwłocznie przystępuje do otwierania pieczęci; a uwaga apostoła zostaje skierowana na sceny, które rozgrywają się pod każdą pieczęcią. Zwrócono już uwagę, że w Piśmie liczba siedem oznacza pełnię i doskonałość. Nie może więc być słuszne twierdzenie, że siedem pieczęci obejmuje całość pewnej klasy wydarzeń, sięgających być może aż do czasów Konstantyna, a siedem trąb — inny ich szereg od tego czasu dalej. Trąby oznaczają serię wydarzeń, które rozgrywają się równocześnie z wydarzeniami pieczęci, lecz o całkowicie odmiennym charakterze. Trąba jest symbolem wojny; dlatego trąby oznaczają wielkie wstrząsy polityczne, które mają mieć miejsce wśród narodów podczas wieku ewangelii. Pieczęcie oznaczają wydarzenia o charakterze religijnym i zawierają historię Kościoła od początku ery chrześcijańskiej aż do przyścia Chrystusa. Uriah Smith, Daniel i Objawienie, 431.

Trąba jest symbolem wojny i zamieszania politycznego. Mówiąc o drugim wersecie ósmego rozdziału Apokalipsy, Smith stwierdza:

'WERSET 2. I ujrzałem siedmiu aniołów, którzy stali przed Bogiem; i dano im siedem trąb.'

"Ten werset wprowadza nową i odrębną serię wydarzeń. W pieczęciach mamy historię Kościoła podczas tego, co nazywa się dyspensacją ewangelii. W siedmiu trąbach, teraz przedstawionych, mamy główne wydarzenia polityczne i wojenne, które miały rozegrać się w tym samym czasie." Uriah Smith, Daniel i Objawienie, 476.

Siódma pieczęć zostaje otwarta w pierwszych sześciu wersetach ósmego rozdziału Księgi Objawienia, a na tle otwarcia siódmej pieczęci siedmiu aniołów z siedmioma trąbami jest przygotowanych, by zatrzeć.

A gdy otworzył siódmą pieczęć, nastąpiło w niebie milczenie na około pół godziny. I ujrzałem siedmiu aniołów, którzy stali przed Bogiem; i dano im siedem trąb. I przyszedł inny anioł i stanął przy ołtarzu, mając złotą kadzielnicę; i dano mu wiele kadzidła, aby je złożył wraz z modlitwami wszystkich świętych na złotym ołtarzu, który był przed tronem. I dym kadzidła, który wraz z modlitwami świętych wzniósł się przed Bogiem, uniósł się z ręki anioła. I anioł wziął kadzielnicę, napełnił ją ogniem z ołtarza i rzucił na ziemię; i rozległy się głosy, i grzmoty, i błyskawice, i trzęsienie ziemi. A siedmiu aniołów, którzy mieli siedem trąb, przygotowało się, aby zatrzeć. Objawienie 8:1-6.

Istnieje prorocka anomalia, którą wskazywaliśmy w poprzednich artykułach, lecz której specyficznego proroczego zjawiska jeszcze wprost nie omówiliśmy. Owa anomalia polega na tym, że symbole, które przedstawiają sekwencję kamieni milowych w historii proroczej, zostają wszystkie zebrane razem w zakończeniu historii, którą reprezentują. Wykazaliśmy, że cztery pokolenia adwentyzmu laodycejskiego, przedstawione przez cztery obrzydliwości z ósmego rozdziału Księgi Ezechiela, wyznaczyły określone kamienie milowe, lecz że każde z nich, jako próba, powtarza się w historii zapieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy. Ta anomalia występuje także w siedmiu trąbach, gdyż choć przedstawiają one konkretne sądy nad Rzymem pogańskim, papieskim i współczesnym, to ponownie zbiegają się one, gdy wraz z wkrótce nadchodzącą ustawą niedzielną rozpocznie się sąd wykonawczy nad współczesnym Rzymem.

Siedem trąb ma konkretne daty ich wypełnienia w przeszłości, ale Siostra White umieszcza również siedmiu aniołów z siedmioma trąbami w ósmym rozdziale Księgi Objawienia, w historii wkrótce nadchodzącej ustawy niedzielnej.

„A gdy otworzył piątą pieczęć, ujrzałem pod ołtarzem dusze tych, którzy zostali zabici z powodu słowa Bożego i z powodu świadectwa, którego się trzymali; i wołali donośnym głosem, mówiąc: Jak długo, Panie, Święty i Prawdziwy, nie będziesz sądził i nie pomścisz naszej krwi na mieszkańcach ziemi? I każdemu z nich dano białe szaty [Zostali uznani za czystych i świętych]; i powiedziano im, aby jeszcze przez krótki czas odpoczywali, aż dopełni się liczba ich współsług i ich braci, którzy mieli zostać zabici tak jak oni” [Objawienie 6:9-11]. Przedstawiono tu Janowi sceny, które nie były rzeczywistością, lecz tym, co miało się wydarzyć w przyszłości, po pewnym czasie.

"Zacytowano Objawienie 8:1-4." Manuscript Releases, tom 20, 197.

W poprzednim fragmencie Siostra White odnosi dialog i wypełnienie piątej pieczęci do okresu, gdy siedmiu aniołów ma zacząć trąbić w rozdziale ósmym, ale umieszcza to samo przedstawienie również w historii dwóch głosów osiemnastego rozdziału Księgi Objawienia.

"Gdy otwarto piątą pieczęć, Jan Objawiciel w widzeniu ujrzał pod ołtarzem zastęp tych, którzy zostali zabici za Słowo Boże i świadectwo Jezusa Chrystusa. Potem nastąpiły sceny opisane w osiemnastym rozdziale Objawienia, kiedy ci, którzy są wierni i prawdziwi, są wezwani, aby wyjść z Babilonu. [Objawienie 18:1-5, zacytowane.]" Manuscript Releases, tom 20, 14.

Siedem trąb oznacza Boży sąd w historii pogańskiego, papieskiego i współczesnego Rzymu, ale są one również przedstawione w wydarzeniach z 11 września 2001 roku oraz w drugim głosie wkrótce nadchodzącego prawa niedzielnego. Po omówieniu pierwszych sześciu wersetów ósmego rozdziału Apokalipsy Uriah Smith zaczyna przedstawiać historyczne wypełnienia pierwszych czterech trąb.

Temat siedmiu trąb zostaje tutaj podjęty na nowo i zajmuje resztę tego rozdziału oraz cały rozdział 9. Siedem aniołów przygotowuje się do zadęcia w trąby. Ich zadęcie stanowi uzupełnienie prorocтва Daniela 2 i 7 i rozpoczyna się od rozbicia dawnego Cesarstwa Rzymskiego na jego dziesięć części, których opis znajdujemy w pierwszych czterech trąbach. Uriah Smith, Daniel i Objawienie, 477.

Smith stwierdza, że pierwsze cztery trąby były sądami Bożymi nad pogańskim Rzymem. Cytuje werset siódmy, który określa prorocze cechy pierwszej trąby, a następnie wskazuje jej historyczne wypełnienie.

Pierwszą dotkliwą i ciężką karą, jaka spadła na Zachodnie Cesarstwo Rzymskie w jego schyłkowym okresie, była wojna z Gotami pod wodzą Alaryka, który otworzył drogę późniejszym najazdom. Śmierć Teodozjusza, cesarza rzymskiego, nastąpiła w styczniu 395 roku, a przed końcem zimy Goci pod wodzą Alaryka chwycili za broń przeciwko imperium.

Pierwsza inwazja pod wodzą Alaryka spustoszyła Trację, Macedonię, Attykę i Peloponez, lecz nie dotarła do Rzymu. Podczas drugiej inwazji jednak gocki wódz przekroczył Alpy i Apeniny i stanął pod murami „Wiecznego Miasta”, które wkrótce padło ofiarą furii barbarzyńców.

"Zatrąbienie pierwszej trąby ma swoje umiejscowienie u schyłku IV wieku i później oraz odnosi się do tych niszczycielskich najazdów na Cesarstwo Rzymskie dokonanych przez Gotów." Uriah Smith, Daniel and Revelation, 478.

Smith identyfikuje Alaryka jako symbol Bożego sądu nad pogańskim Rzymem, przedstawionego przez pierwszą trąbę. Każdej z trąb odpowiada postać historyczna, która ją reprezentuje; Alaryk reprezentuje nadejście pierwszej trąby, począwszy od końca IV wieku. Miller nie mógł dostrzec, że ta trąba przyszła na Rzym z powodu narzucania święcenia niedzieli, gdyż Miller święcił niedzielę. Smith również przeoczył ten fakt, ale uznał, że pierwsze przymusowe prawo niedzielne zostało ustanowione przez Konstantyna w roku 321. Prorocza zasada dotycząca narzucania święcenia niedzieli jest zawsze taka sama, bo Bóg się nie zmienia, a brzmi ona: „po narodowej

apostazji następuje narodowa ruina”. Alaryk przedstawia początek narodowej ruiny, która rozpoczęła się właśnie w okresie, gdy Konstantyn wydał pierwsze prawo niedzielne.

Smith przechodzi dalej, cytując werset ósmy, który mówi o drugiej trąbie, a następnie kontynuuje swój komentarz:

Imperium rzymskie po Konstantynie zostało podzielone na trzy części; stąd częsty zwrot „trzecia część ludzi” itd., w nawiązaniu do trzeciej części imperium, na którą spadła plaga. Ten podział państwa rzymskiego został dokonany po śmierci Konstantyna między jego trzema synami: Konstancjuszem, Konstantynem II i Konstanssem. Konstancjusz objął Wschód i ustanowił swą siedzibę w Konstantynopolu, metropolii imperium. Konstantyn II władał Brytanią, Galią i Hiszpanią. Konstans władał Ilirykiem, Afryką i Italią. (Zob. Sabine's Ecclesiastical History, s. 155.) O tym powszechnie znanym fakcie historycznym Elliott, cytowany przez Alberta Barnesę w jego uwagach do Rev.12:4, mówi: „Co najmniej dwukrotnie, zanim imperium rzymskie zostało trwale podzielone na dwie części, wschodnią i zachodnią, doszło do trójdzielnego podziału imperium. Pierwszy miał miejsce w roku 311, gdy zostało podzielone między Konstantyna, Licyniusza i Maksimina; drugi — w roku 337, po śmierci Konstantyna — między Konstanssem i Konstancjuszem.” Uriah Smith, Daniel and Revelation, 480.

Historyczne zjawisko podziału Rzymu na trzy części, a także na dwie części, na które powołują się historycy cytowani przez Smitha, to elementy Rzymu wskazujące na trójczłonową unię Współczesnego Rzymu, która tworzy strukturę podzieloną na dwie części, reprezentującą połączenie Kościoła i państwa. Gdy Smith kontynuuje, identyfikuje następnie postać historyczną związaną z drugą trąbą.

Historia obrazująca zabrzmienie drugiej trąby ewidentnie odnosi się do najazdu i podboju Afryki, a następnie Italii, dokonanego przez straszliwego Genzeryka. Jego podboje były w większości MORSKIE; a jego triumfy były "jakby wielka góra płonąca ogniem, wrzucona w morze". Jaki obraz lepiej, lub choćby równie dobrze, oddałby starcie flot i ogólne spustoszenie wojny na wybrzeżach morskich? Wyjaśniając tę trąbę, należy szukać wydarzeń, które będą miały szczególne znaczenie dla świata handlu. Zastosowany symbol naturalnie skłania nas do oczekiwania wzburzenia i zamętu. Nic poza zacieklą wojną morską nie spełniłoby tego prorocstwa. Jeśli zabrzmienie pierwszych czterech trąb odnosi się do czterech znamienych wydarzeń, które przyczyniły się do upadku imperium rzymskiego, a pierwsza trąba odnosi się do spustoszeń dokonanych przez Gotów pod wodzą Alaryka, to tutaj naturalnie oczekujemy następnego aktu najazdu, który wstrząsnął potęgą Rzymu i przyczynił się do jego upadku. Następnym wielkim najazdem był ten dokonany przez "straszliwego Genzeryka", na czele Wandalów. Jego działalność przypada na lata 428–468 n.e. Ten wielki wódz Wandalów miał swoją siedzibę w Afryce. . . .

W odniesieniu do ważnej roli, jaką ten śmiały korsarz odegrał w upadku Rzymu, pan Gibbon używa następujących wymownych słów: „Genzeryk — imię, które w zniszczeniu Cesarstwa Rzymskiego zasłużyło na równorzędne miejsce obok imion Alaryka i Attyli.” Uriah Smith, Daniel i Objawienie, 481, 484.

Smith, cytując historyka Gibbona, który wskazał historyczne symbole pierwszych trzech trąb, stwierdził, że Genzeryk był drugą trąbą, a następnie powiedział, że Genzeryk "zasługiwał na równą rangę co Alaryk i Attyla." Alaryk to pierwsza trąba, Genzeryk druga, a Attyla, Hun, był trzecią trąbą, o której mowa w wersecie dziesiątym. Smith wskazał, że druga trąba, reprezentowana przez Genzeryka, odnosiła się do historii lat "428–468." Następnie Smith cytuje wersec dziesiąty, który dotyczy trzeciej trąby, i kontynuuje swoją narrację:

W interpretacji i zastosowaniu tego fragmentu dochodzimy do trzeciego ważnego wydarzenia, które skutkowało upadkiem Cesarstwa Rzymskiego. A w poszukiwaniu historycznego wypełnienia tej trzeciej trąby posłużymy się kilkoma fragmentami z Uwag dr. Alberta Barnes'a. Wyjaśniając ten fragment Pisma, konieczne jest, jak mówi ten komentator: "Aby pojawił się jakiś wódz lub wojownik, którego można by porównać do płonącego meteora; którego bieg byłby wyjątkowo świetlisty; który nagle ukazałby się JAK płonąca gwiazda, a potem zniknął jak gwiazda, której światło zostało zgaszone w wodach." - Uwagi do Objawienia 8.

Przyjmuje się tutaj, że ta trąba nawiązuje do pustoszących wojen i gwałtownych najazdów Attyli przeciw potęgze Rzymu, które prowadził na czele swych hord Hunów. . . .

'A imię gwiazdy brzmi Piołun [oznaczający gorzkie konsekwencje].' Te słowa — które są ściślej związane z poprzednim wersecem, jak wskazuje nawet interpunkcja w naszej wersji — na chwilę przywodzą nam na myśl charakter Attyli, niedolę, której był sprawcą lub narzędziem, oraz postrach, jaki budziło jego imię.

"Całkowite wytepienie i wymazanie,' to określenia, które najlepiej oddają spustoszenia, jakie wyrządził.' Nazywał siebie 'Biczem Bożym'." Uriah Smith, Daniel i Apokalipsa, 484, 487.

Historia trzeciej trąby, reprezentowanej przez Attylę, Hunę, trwała od roku 441 aż do jego śmierci w roku 453. Smith następnie cytuje wersec dwunasty, który przedstawia czwartą trąbę i opisuje barbarzyńskiego monarchę Odoacera, gdzie trójczłonowa symbolika Zachodniego Rzymu jest reprezentowana przez słońce, księżyc i gwiazdy. Identyfikuje on trzy symbole jako symbole „słońca, księżyca i gwiazd — gdyż niewątpliwie są tu użyte jako symbole — które najwyraźniej oznaczają wielkie luminarze władzy rzymskiej — jej cesarzy, senatorów i konsulów. Biskup Newton zauważa, że ostatnim cesarzem Zachodniego Rzymu był Romulus, który dla drwiny nazywany był Augustulusem, czyli ‚zdrobnionym Augustem’. Zachodni Rzym upadł w roku 476 n.e. Jednak mimo że rzymskie słońce zgasło, jego podrzędne luminarze świeciły słabo, dopóki istniały senat i konsulowie. Lecz po wielu wewnętrznych niepowodzeniach i zmianach politycznego losu, w końcu, w roku 566 n.e., cały kształt starożytnego ustroju został obalony, a sam Rzym został sprowadzony z bycia cesarzową świata do uboższego państwa płacącego trybut egipskie Rzymowi.” Uriah Smith, Daniel i Objawienie, 487.

Tutaj znajdujemy kolejne świadectwo trójpodziału Rzymu, które zapowiada potrójne zjednoczenie współczesnego Rzymu. Jeśli chodzi o wschodni Rzym i cesarza Konstantyna, trójpodział był reprezentowany przez jego trzech synów, natomiast w zachodnim Rzymie przejawiał się on jako potrójna forma rządów. Smith następnie stwierdza, że słońce, księżyc i gwiazdy symbolizują określoną kolejność, w jakiej zachodni Rzym został obalony. Kończy swoją narrację następującym

wprowadzeniem do ostatnich trzech trąb.

Choć klęski sprowadzone na imperium przez pierwsze najazdy tych barbarzyńców były straszliwe, to w porównaniu z tymi, które miały nastąpić, były one stosunkowo lekkie. Były tylko jak wstępne krople deszczu przed nawałnicą, która wkrótce miała spaść na świat rzymski. Trzy pozostałe trąby są spowite chmurą niedoli, jak to przedstawiono w następujących wersach.

'WERSSET 13. I ujrzałem i usłyszałem anioła lecącego środkiem nieba, mówiącego donośnym głosem: Biada, biada, biada mieszkańcom ziemi z powodu pozostałych dźwięków trąby trzech aniołów, którzy mają jeszcze zatrąbić.'

Ten anioł nie należy do szeregu siedmiu aniołów trąbiących, lecz jest po prostu tym, który ogłasza, że trzy pozostałe trąby są trąbami biada, ze względu na bardziej straszne wydarzenia, które mają się rozegrać, gdy zabrzmią. Tak więc następna, czyli piąta trąba, jest pierwszym biada; szósta trąba — drugim biada; a siódma, ostatnia w tej serii siedmiu trąb, jest trzecim biada. Uriah Smith, Daniel i Objawienie, 493.

W następnym artykule będziemy kontynuować omawianie trzech trąbowych biad.

Nieszczęścia cesarskiego Rzymu, w czasie jego upadku, zostały opowiedziane jedno po drugim aż do ostatniego, aż Rzym pozostał bez cesarza, konsula i senatu. „Pod rządami egzarchów Rawenny Rzym został zdegradowany do drugiego szeregu.” Trzecia część słońca została porażona, i trzecia część księżyca, i trzecia część gwiazd. Ród cesarów nie wygasł wraz z cesarzami Zachodu. Rzym przed swoim upadkiem posiadał jedynie część władzy cesarskiej. Konstantynopol dzielił z nim panowanie nad światem. I ani Goci, ani Wandalowie nie panowali nad owym wciąż cesarskim miastem, którego cesarz, po pierwszym przeniesieniu stolicy imperium przez Konstantyna, często miał cesarza w Rzymie za swojego nominata i namiestnika. A los Konstantynopola został zastrzeżony dla innych wieków i zapowiedziany przez inne trąby. Jak dotąd porażona była tylko trzecia część słońca, księżyca i gwiazd.

„Słowa kończące Czwartą Trąbę sugerują przyszłe odrodzenie Cesarstwa Zachodniego: 'Dzień nie świecił przez trzecią jego część, i noc podobnie.' W odniesieniu do władzy świeckiej Rzym stał się podległy Rawennie, a Włochy były podbitą prowincją Cesarstwa Wschodniego. Lecz, co bardziej stosownie należy do innych prorocत्व, obrona kultu obrazów po raz pierwszy doprowadziła duchową i świecką władzę papieża i cesarza do gwałtownego starcia; a nadając papieżowi wszelką władzę nad kościołami, Justynian przyłożył pomocną rękę do krzewienia papieskiej supremacji, która później przyjęła władzę kreowania monarchów. W roku Pańskim 800 papież nadał Karolowi Wielkiemu tytuł Cesarza Rzymian.” — Keith. Ten tytuł został ponownie przeniesiony z króla Francji na króla Niemiec. A cesarz Franciszek II 6 sierpnia 1806 r. ostatecznie i na zawsze wyrzekł się nawet tej fikcji.” A. T. Jones, Wielkie narody dzisiejsze, 54.